

MAGDALENA CZACHOROWSKA

CECHY STYLU URZĘDOWO-KANCELARYJNEGO W STATUTACH I PRZYWILEJACH CECHÓW BYDGOSKICH Z LAT 1434-1770

Cechy były to organizacje zawodowe rzemieślników w miastach średniowiecznych. Powstały na zachodzie Europy w X–XII wieku i w niektórych krajach, m.in. w Polsce (z ograniczeniem ich funkcji), przetrwały aż do dziś. Celem działalności cechów była obrona interesów gospodarczych i praw członków, stowarzyszenia te organizowały również wzajemną pomoc, życie kulturalno-towarzyskie i religijne (*Encyklopedia powszechna PWN*, 1973: t. 1, 408–409).

Bydgoszcz jest miastem, które wcześniej zaślęnęło jako ośrodek produkcji rzemieślniczej, stąd pierwsze cechy, organizujące życie i pracę rzemieślników miejskich, powstały jeszcze przed wystawieniem dokumentu lokacyjnego w Brześciu Kujawskim w dniu 19 kwietnia 1346 r. (Mincer 1992: 94). Nie sposób ostatecznie ustalić liczby cechów działających na terenie miasta i na jego przedmieściach. W literaturze przedmiotu podaje się różne liczby, np. 12–14 cechów typu rzemieślniczego i jeden typu kupieckiego (kramarze) lub 17 cechów rzemieślniczych i 2 kupieckie (*Statuty i przywileje* 1963: XIV–XV).

Śladem dawnej działalności tego typu organizacji w Bydgoszczy są przede wszystkim dokumenty archiwalne zebrane i opublikowane przez T. Esmana i Z. Guldona jako *Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434–1770*, Bydgoszcz 1963. Nie wszystkie archiwalia ze wspomnianych wyżej stanowią dla badaczy tę samą wartość. Najcenniejsze dla nas są oczywiście te spisane w języku polskim, a więc datowane od 1568 roku. Wcześniejsze – łacińskie są ciekawszym źródłem informacji dla historyka niż dla polonisty.

Celem tego artykułu jest analiza polskojęzycznych dokumentów archiwalnych pod względem stylu, jaki reprezentują.

Terminu **styl** używa się dla oznaczenia różnych zjawisk językowych. Przyjmijmy tu następującą definicję: „styl to zespół środków językowych wybieranych przez nadawcę lub nadawców tekstu jako najbardziej przydatny ze względu na cel wypowiedzi” (Kurkowska, Skorupka 1959: 17). Uściślając dalej terminologię, a co za tym idzie i pole badawcze, skoncentrujmy się na pojęciu stylu (odmiany, wariantu) funkcjonalnego języka, czyli „zespołe środków językowych, ocenianych jako szczególnie przydatne w danym typie kontaktów językowych” (Kania, Tokarski 1984: 183). Dobór środków językowych wiąże się nierozdzielnie z konkretną sytuacją językową i kontekstem. Zmiana obu tych czynników pociąga za sobą konieczność ponownego wyboru odmiennych środków językowych.

Odmiany funkcjonalne języka istniały w polszczyźnie od początku formowania się języka ogólnonarodowego, jedne w doskonalszym, inne w mniej skończonym kształcie. Stylem funkcjonalnym, który przez stulecia kształtował swoją ostateczną formę, jest styl urzędowo-kancelaryjny, zwany także urzędowym. W opracowaniach dotyczących historii stylistyki polskiej w dobach staropolskiej i średniopolskiej (z których pochodzą interesujące nas dokumenty) odmiana urzędowa języka nie zawsze jest wymieniana (przynajmniej nie jest tak nazywana) wśród podstawowych stylów językowych.

Zenon Klemensiewicz (Klemensiewicz 1985: t. I, 144-171; t. II, 426-434) wymienia następujące warianty funkcjonalne języka ogólnopolskiego tego okresu: styl praktyczny na usługach życia powszedniego, codziennego porozumiewania się; uznaje się go za nienacechowany i prymitywnie komunikatywny¹; styl naukowy, charakteryzujący się obecnością terminologii, obfitością wyrazów abstrakcyjnych; styl artystyczny – styl dzieł literatury pięknej i wreszcie styl pozostający na usługach wychowania, propagandy i normalizowania życia społecznego, z racji swoich funkcji nazwany stylem dydaktyczno-normatywnym. Wśród zabytków piśmiennictwa reprezentujących ten ostatni styl wymienia się m.in. *Ortyłe magdeburskie* (orzeczenia magdeburskiego sądu ławniczego w wątpliwościach przedstawionych mu przez polski sąd z miast osiadłych na prawie magdeburskim). Z dzisiejszego punktu widzenia zakwalifikowalibyśmy styl tego zabytku do kancelaryjno-urzędowego. Podobnie należałoby postąpić z innym historycznym zapisem kancelaryjnym, tzn. z tekstami rot sądowych. Pełna zapiska sądowa składa się z dwóch części: w pierwszej wymieniano po łacinie strony sporu i świadków, druga to tekst przysięgi oraz często opis zdarzenia w języku polskim (Czachorowska 1998: 7). Właśnie z powodu zeznań świadków utrwalających żywą, codzienną polską mowę tego okresu roty zaliczane są do stylu praktycznego (Klemensiewicz 1985: t. I, 169), choć są notami sądowymi. Mimo tego więc, że Klemensiewicz nie nazywa tej odmiany języka zgodnie z dzisiejszą terminologią, styl urzędowo-kancelaryjny kształtował się na równi z innymi odmianami funkcjonalnymi polszczyzny.

¹ Prymitywnie komunikatywny oznacza taki, który używa środków językowych ilościowo i jakościowo dostatecznych do porozumiewania się, nic ponadto.

W innym podręczniku stylistyki historycznej autorstwa Teresy Skubalanki (Skubalanka 1984: 181-187) wśród innych stylów doby staropolskiej wymieniony został styl tekstów urzędowych. Ten wariant funkcjonalny polszczyzny reprezentują zdaniem autorki np. wymienione już średniowieczne roty sądowe lub *Kodeks Świętosławowy*. Za charakterystyczne wyznaczniki tego stylu autorka uznaje: „petryfikację (skostnienie) składników, zarówno pojedynczych wyrazów, pełniących funkcję terminów, jak i całych formuł, których nie wolno było naruszać i na swój sposób interpretować” (Skubalanka 1984: 181).

Ponieważ brak jednoznacznych rozstrzygnięć co do funkcjonowania tej odmiany języka w języku staropolskim i średniopolskim, spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, czy współcześnie wymieniane wyznaczniki tekstów urzędowych odnajdziemy w statutach i przywilejach cechów bydgoskich z XVI–XVIII wieku.

Statut, zgodnie z definicją, „to zbiór przepisów regulujących strukturę, zadania i sposób działania instytucji lub organizacji”; **przywilej** zaś to „szczególne uprawnienie, prawo do korzystania ze szczególnych względów w jakimś zakresie, akt monarchy nadający pewnym osobom lub całym stanom określone uprawnienia lub uchylający prawo powszechne w stosunku do pojedynczych osób lub stanów” (*Słownik wyrazów obcych PWN* 1997: 915, 1037). Definicje wskazują, że oba typy dokumentów cechowych można uznać za archiwalia spisane w stylu kancelaryjno-urzędowym.

Wyznacznikami tekstów związanych z działalnością administracyjno-prawną są: dyrektywność – teksty mają charakter powinnościowy (obowiązek, pozwolenie, zakaz), bezosobowy charakter wypowiedzi – w roli nadawcy występuje z reguły prawodawca oraz dążenie do precyzji – dokładność niedopuszczająca do różnych interpretacji oraz standaryzacja tekstów (Wojtak 1993: 149-161). Często dodaje się jako następną cechę specyfikę słownictwa tej odmiany języka (Kania, Tokarski 1984: 185).

Podstawowe kategorie dyrektywne realizowane są w tekstach przez użycie odpowiednich środków językowych: leksykalnych – czasowników modalnych *powinien, móc, należy* oraz morfologicznych – trybu rozkazującego.

Przykładami takiego wykorzystania środków językowych mogą być następujące wyjątki z dokumentów:

... *powinni będą bracia starsi braci młodsze wszystkie cechem swym obestać ku wszelakiej sprawce brackiej tym sposobem...* **SK**

Item piekarzom tego bractwa ma by wolno kupić reż, pszenicę takową, któraby się godziła do chleba, na rynku miasta bydgoskiego, a nie na przedmieściu, nic drożej nad targ kupiecki nie kupując. **UP**

Naprzód iż przerweczeni mistrzowie rzemiesta swego mają mieć wolność do przyjęcia młodzieńców na rzemiesto do ćwiczeń i uczenia i do promowania na toż rzemiesto... **PR**

A piekarzom i piekarkom ma być wolne i pierwsze kupienie żyta anizeli panom szyprom. **PP**

Teksty urzędowe musi cechować precyzja wypowiedzi, by nie dopuścić do możliwości wystąpienia różnic interpretacyjnych. Taki efekt uzyskiwany jest przez zastosowanie określeń gatunkowych (kto jest nadawcą komunikatu, kiedy został wydany, w jakiej sprawie, czego dotyczy), przez odwołanie do innych aktów prawnych lub przez określenie czasu, w którym dane rozporządzenie będzie obowiązywać.

Podobne zastosowanie odpowiednich środków językowych, choć na mniejszą skalę, odnajdziemy w archiwaliach cechowych:

Actum anno Domini 1568 die 20 mensis Septembris... SK

Datum w Bidgoszcy we śródoę po świętym Franciszku nazajutrz roku Pańskiego 1569. UP

Przychylając się do przywileju nam od króla najjaśniejszego nadanego i do statutu koronnego... SK

A przeto my wójt i spółnie burmistrz i rada miasta królewskiego Bydgoszcy natenczas będący oznajmujemy listem niniejszym wszystkim wobec... SST

Zygmunt August, z łaski Bożej król polski, wielkie księże litewskie etc. pan i dziedzic Oznajmiamy tym niniejszym pisaniem wszem i każdemu z osobna... SR

Dla pospolitego porządku w bractwie naszym czynienia cztery razy w roku sesyje pryncypalne sobie obieramy, jako to na pierwszą w święto Trzech Króli, na drugą w poniedziałek wielkanocny, na trzecią w święto Nawiedzenia Najświętszej Panny Maryji, na czwartą świętych Szymona i Judy apostołów... WP

Kolejnym wyznacznikiem gatunkowym tekstów kancelaryjnych jest podleganie procesowi standaryzacji. Ten typ przekazu informacji wymaga od nadawcy wykorzystania z góry nakreślonego schematu tekstowego. „Procesy standaryzacji wzorców wypowiedzi rozpoczęły się już bardzo dawno. Już w średniowieczu istniały formularze, a więc zbiory wzorców dokumentów. Przy sporządzaniu dokumentu schemat dostosowywano do określonego przypadku wstawiając imiona, daty, nazwy miejscowe itd.” (Bardach 1973: 373).

Taki wyraźny schemat kompozycyjny można zauważyć we wszystkich tekstach statutów i przywilejów cechów bydgoskich. W całości zachowane dokumenty charakteryzują się trójczłonową kompozycją. I choć proporcje członów budujących tekst bywają różne, to jednak ich występowanie jest obligatoryjne.

Część pierwsza każdego tekstu stanowi introdukcję dokumentu, rozpoczynającą się zawsze utartymi formułami adresatywnymi, np.

In nomine Domini Amen SM

Dalej w nagłówku tekstu odnajdziemy wstępną formułę uzasadniającą napisanie dokumentu:

Ku wiekuiestej pamięci, aby za postępkim czasu pamięć rzeczy dziejących się nie ginęła, opatrność ludzka zwykła rzeczy takowe pismem i ludzi wiarygodnych świadectwem stwierdzać. SM

Następnie wymienione są osoby (lub tylko jedna osoba), które gwarantują powagę i ważność dokumentu:

A przeto my Andrzej Florian Ciąszki burmistrz, Jan Goscinski, Adam Szydłowski, Wojciech Kopucki, Jan Bitner, Stanisław Niklaszewic, rada miasta JKMcI Bydgoszczy na tyn czas będący, oznajmujemy niniejszym pisaniem naszym, wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy... SM

W ostatniej części nagłówka nakreślony zostaje przedmiot sprawy:

...uczciwi mężowie Krzysztof Połonowski i Jakub Hołysz, starsi bracia rzemiesta mielcarskiego, swym i braci swych imieniem żądali od nas i prosili, aby ich porządek i postanowienia względem cechu mielcarskiego (...) od nas przyjęte i potwierdzone były. SM

Zasadniczą część dokumentu stanowią szczegółowe egzemplifikacje postanowień braci cechowych, nakazy, zakazy i nałożone kary regulujące obyczaje panujące między członkami grupy, np.:

Każdy brat, który się do uczciwego cechu mielcarskiego wpisze, ma naprzód oddać konew piwa próbując braci i rzemiesta tegoż do upodobania jego. (...)

Którybykolwiek cechowy brat złożony był chorobą, onegoż jeden brat cechowy nawiedzać powinien. Którego, jeżeliby się dla niedostatku swego nie chciał czym ratować, starsi bracia, na jego w cechu postuszeństwo pamiętając, cechowymi z skrzynki pieniędzmi wspomagac powinni. (...)

A jeżeliby który brat w młodzieńskim stanie zostawał a o małżonkę starać się nie chciał, ten corocznie do cechu beczkę oddawać powinien. (...)

O zwadki i słowa zelżywe którykolwiek brat obwiniony, w cechu sądzony i karany być powinien. SM

W ostatnim członie dokumentu odnajdziemy słowa aprobaty dla postanowień braci cechowych, gwarancje zapewniające przestrzeganie statutu bractwa i utrzymanie przywilejów oraz miejsce i datę podpisania tekstu:

Który to porządek my burmistrz z radą miasta JKMcI Bydgoszczy przeczytawszy, na słuszną prośbę wzgląd mając, onże pochwalamy, niniejszym listem stwierdzamy i ażeby ten porządek w cechu tym mielcarskim zachowany był dla większy wagi pieczęć naszą miejską przy podpisie rąk naszych przycisnęliśmy.

Działo się to na ratuszu bydgoskim w poniedziałek po przewodnyj niedzieli roku Pańskiego 1689. SM

Introdukcja i zakończenie stanowią niejako ramę tekstową ujmującą zasadniczy tekst w zamkniętą całość.

Występowanie utartych modeli kompozycyjnych w tekstach protokołów sądowych sądów bartniczych z analogicznego okresu potwierdza też w swoich badaniach M. Jurewicz-Nowak, która pisze: „Wprawdzie każdy z protokolantów wypracował własny schemat umowy, to zasadniczo struktura protokołów jest stała i niezmienna” (Jurewicz-Nowak 2004: 154).

Powyższe cytaty obrazują także kolejny wyznacznik stylu urzędowo-kancelaryjnego, tzn. bezosobowy charakter wypowiedzi. Nadawca wypowiedzi, jak można zaobserwować, zasygnalizowany jest w tekście za pośrednictwem umieszczonych w początkowej części wypowiedzi określeń, powtórzony w jej końcowej fazie. W tekście zasadniczym odniesień do osoby nadawcy nie znajdziemy.

Za następną cechę stylu urzędowo-kancelaryjnego uznawana jest odmienność, a właściwie specyficzność słownictwa używanego do zapisu postanowień statutowych. „Księgi cechowe to przede wszystkim zbiór dokumentów, nic więc dziwnego, że zawierają słownictwo o specjalnym charakterze. Stanowią je w większości wyrazy o znanym brzmieniu, ale o znaczeniu specjalnym, informującym o życiu cechowym” (Wiśniewska 1975: 109).

Całość leksyki statutów i przywilejów cechowych zasługuje na dokładniejszy ogląd i oddzielny artykuł, nas interesować będzie, w tym opracowaniu, tylko niewielka jej część, która bezpośrednio wypływa ze specyfiki aktów. Pole semantyczne, które będzie stanowić podstawę dalszej analizy, to nazwy zawodów i specjalności rzemieślniczych.

Nazwy zawodowe zaliczane są do archaicznego pokładu leksykalnego języka polskiego. Najstarsze mają typową budowę dwuczłonową, fundowane były na podstawie czasownikowej lub rzeczownikowej, a sufiksy służące do ich budowy często polszczyzna przejęła jeszcze z języka prasłowiańskiego, np.: *-acz*, *-ak*, *-al*, *-arz*, *-ciel*, *-ca*, *-ec* (por. Mańczak 1983: 135-136). Określenia zawodów i specjalności rzemieślniczych, które odnaleźć można w interesujących nas dokumentach, w większości mają właśnie dwuczłonową budowę, albo opartą na morfemie czasownikowym: *kow-al*, *krawi-ec*, *sz(e)wi-ec*, albo rzeczownikowym: *bedn-arz*, *kotl-arz*, *puszk-arz*. Od XIII wieku na ziemiach polskich zaczynają osiedlać się koloniści niemieccy. Jednym z efektów tej kolonizacji jest wzmożony proces przejmowania słownictwa niemieckiego przez język polski, dotyczy to szczególnie leksyki związanej z organizacją życia miejskiego, rzemiosła i handlu, dlatego też w zakresie nazewnictwa zawodowego zdarzają się również zapożyczenia z języka niemieckiego: *stelmach* – *der Stellmacher*, *ślosarz* – *der Schlosser*, *tragarz* – *der Träger* (por. Kopertowska 1991: 254-255). Pełny indeks nazw zawodowych występujących w bydgoskich dokumentach cechowych przedstawia się następująco: *bednarz* ‘rzemieślnik od naczyń obręcznych’ L I 70, *czapnik*, *garbarz*, *kołodziej*, *kowal*, *kotlarz*, *kramarz*, *krawiec*, *kupiec*, *kuśnierz*, *miecznik*, *mielcarz* ‘słodownik, który sód

robi' L III 95, *mularz* 'murarz' L III 170, *murarz*, *piekarz*, *piekarka*, *piwowar*, *postrzygacz* według Lindego 'co włosy strzygą, po terażniejszymu fryzjerowie' IV 394, jednak kontekst wskazuje, że była to profesja związana z rzemiosłem sukienniczym, stąd *postrzygacz* to po prostu 'krojczy' (por. Wróbel 1993: 179), *powroźnik* 'rzemieślnik od powrozów' L IV 433, *puszkarz* 'co rychtuje strzelbę' L V 730, *rotman* 'przewodnik statku wodnego' L V 70, *rymarz* 'koło rzemieni robiący' L V 176, *rzeźnik*, *siodlarz* 'rzemieślnik od siodeł' L V 270, *stelmach* 'rzemieślnik, co spód od pojazdu robi' L V 431, *sternik*, *sukiennik*, *szewc*, *szklarz*, *szychtarz* 'robotnik, który materiały w piec huciany sypie' L II 43, *szynkarka*, *szyper*, *śłosarz*, *tesarz* 'cieśla, stolarz' L V 671, *tragarz*, *wilk* to sternik nienależący do cechu (por. *Statuty i przywileje* 1963: 67), *zdun* 'rzemieślnik koło gliny chodzący' L VI (cz. II) 996.

Wśród wymienionych 37 nazw zawodowych są takie, które jeszcze dziś funkcjonują, ale i takie, których znaczenie musimy sobie przypominać ze słowników polszczyzny dawnej. Dokumenty zaświadczają dwie nazwy w rodzaju żeńskim, z tym że *piekarka* występuje obok *piekarza*, a nazwa *szynkarka* nie ma odpowiednika w rodzaju męskim.

Choć lista ta wydaje się długa, to nie wyczerpuje w pełni rejestru nazw zawodowych znanych z innych dokumentów owego okresu, np. inwentarzy dóbr biskupstw, lustracji dóbr królewskich (por. Wróbel 1993: 169-186), trzeba jednak wziąć pod uwagę fakt, że nazwy te pochodzą z ksiąg miejskich, stąd nie odnajdziemy w nich określeń zawodowych związanych np. z gospodarstwem wiejskim.

Jak widać z powyższych rozważań, choć interesująca nas odmiana języka w XVI-XVIII wieku nie zawsze bywa wymieniana wśród innych wariantów funkcjonalnych polszczyzny, to analiza poszczególnych wyznaczników stylu urzędowo-kancelaryjnego, zasad kompozycyjnych i pośrednio słownictwa zachowanego w tekstach statutów i przywilejów cechów bydgoskich jednoznacznie wskazuje, że ten wariant języka funkcjonował w dawnym piśmiennictwie, a jego ówczesny rozwój dał podwaliny współczesnej jego odmianie.

Teksty statutów i przywilejów cechów bydgoskich stanowią tak cenne źródło wiedzy dla badacza języka, że stanowić będą z pewnością przedmiot jeszcze wielu artykułów i rozpraw naukowych.

Wykaz skrótów

- PP** – Postanowienie cechu piekarzy w sprawie przyjmowania kobiet do cechu i kupna żyta, dokument z 1572 roku, oryginał nie jest znany, streszczenie zachowane w *Chronicon civitatis Bidgostiensis*.
- WP** – Wilkierz bractwa piwowarów, przyjęty przez członków cechu, dokument z 4 V 1770 roku, oryginału brak, zachowany transumpt w przywileju z 7 V 1770 roku.
- PR** – Stefan Batory potwierdza przywilej Zygmunta Augusta z 1570 roku dla cechu rzeźników bydgoskich oraz określa szereg artykułów tego bractwa, dokument z dnia

- 20 X 1576 roku, oryginału brak, kopia: Liber privilegiorum civitatis Bidgostiensis, z korektą Lankiewicza.
- SK** – Statut cechu kramarzy, uchwalony przez członków bractwa, dokument z 20 IX 1568 roku, oryginału brak, kopia: Liber privilegiorum civitatis Bidgostiensis, jako transumpt w dokumencie z dnia 23 II 1581 roku, WAP Bydgoszcz.
- SM** – Burmistrz i rada miasta Bydgoszczy potwierdzają statut cechu mielcarzy, dokument z 18 IV 1689 roku, oryginału brak, zachowany w odpisie z 1725 roku.
- SR** – Zygmunt August, król polski potwierdza przywilej starosty bydgoskiego Dobesza Puchały z 9 V 1434 roku dla rzeźników bydgoskich oraz uwalnia ich od oddawania łopatek w czasie targów i jarmarków na rzecz zamku bydgoskiego, oryginału brak, kopia: Liber privilegiorum civitatis Bidgostiensis, jako transumpt z 20 X 1576 roku.
- SST** – Burmistrz i rada miasta Bydgoszczy potwierdzają statut cechu sterników, dokument z 31 I 1591 roku, oryginału brak, kopia: Liber privilegiorum civitatis Bidgostiensis, z korektą Lankiewicza, WAP Bydgoszcz.
- UP** – Burmistrz i rada miasta Bydgoszczy ustanawiają cech piekarzy i potwierdzają jego status, dokument z 5 X 1569 roku, oryginału brak, kopia: Liber privilegiorum civitatis Bidgostiensis, WAP Bydgoszcz.

Bibliografia

- Bardach J., 1973, *Historia państwa i prawa Polski*, Warszawa.
- Czachorowska M., 1998, *System antroponimiczny w wielkopolskich rotach sądowych*, Bydgoszcz.
- Encyklopedia powszechna PWN*, 1973, Warszawa.
- Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434–1770*, 1963, wydali T. Esman, Z. Guldon, Bydgoszcz.
- Jurewicz-Nowak M., 2004, *Model protokołu sądów bartniczych w starostwie leżajskim 1478–1637*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. II, *Tekst a gatunek*, Katowice, s. 147–157.
- Kania S., Tokarski J., 1984, *Zarys leksykologii i leksykografii polskiej*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1985, *Historia języka polskiego*, Warszawa.
- Kopertowska D., 1991, *Typy nazw zawodów i specjalności przemysłowych w języku polskim*, „*Język Polski*” LVIII 4, s. 254–262.
- Kurkowska H., Skorupka S., 1959, *Stylistyka polska*, Warszawa.
- Mańczak W., 1983, *Polska fonetyka i morfologia historyczna*, Warszawa.
- Mincer F., 1992, *Historia Bydgoszczy do roku 1806*, Zielona Góra.
- Skubalanka T., 1984, *Historyczna stylistyka języka polskiego*, Wrocław.
- Słownik wyrazów obcych PWN*, 1997, Warszawa.
- Wiśniewska H., 1975, *Polszczyzna przemysła wieków XVII–XVIII*, Wrocław.
- Wojtak M., 1993, *Styl urzędowy*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 149–161.
- Wróbel A., 1993: *O nazwach zawodów chełmińskich rzemieślników XVI–XVIII wieku*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza 5*, Warszawa, s. 169–186.